

Ograniczenie zakresu udostępniania dokumentacji medycznej

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: niedziela, 08, maj 2016 00:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśłony: 1758

Czy lekarz powinien na żądanie organów podatkowych udostępnić dane osobowe pacjentów, którzy skorzystali z jego usług medycznych?

Na takie pytanie udzielił odpowiedzi Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 4 marca 2016 r., II FSK 1452/14.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego wszystkie dane, z których składa się dokumentacja medyczna, objęte są tajemnicą lekarską. Tajemnica ta dotyczy bowiem wszelkich faktów i informacji uzyskanych przez podmioty udzielające świadczeń zdrowotnych, niezależnie od ich formy lub sposobu utrwalenia. Będą to więc zarówno informacje przekazywane w formie ustnej, jak również utrwalone w dokumentacji medycznej.

W niniejszej sprawie organ podatkowy oczekiwał ujawnienia danych z dokumentacji medycznej osób fizycznych w postępowaniu podatkowym dotyczącym innego podmiotu, tj. lekarza. Udostępnienie organowi tych danych stanowiłoby niedozwoloną ingerencję organu w chronione konstytucyjnie prawo do prywatności pacjentów, którzy mogą oczekiwać, by również fakt skorzystania z usług specjalisty proktologa objęty był tajemnicą lekarską. Innymi słowy w kontekście korzystania z usług lekarza specjalisty proktologa dane osobowe takie jak imię, nazwisko i adres nabierają charakteru danych wrażliwych, podlegających szczególnej ochronie.

Z tego powodu nie można uznać, że są to po prostu dane kontrahentów, które lekarz obowiązany jest udostępnić organom podatkowym, pomijając specyfikę tych danych i źródło ich pochodzenia.

Na podstawie art. 26 u.p.p., wskazać należy, że w jego ust. 1 ustanowiono ogólną zasadę, zgodnie z którą podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych udostępnia dokumentację medyczną pacjentowi lub jego przedstawicielowi ustawowemu, bądź osobie upoważnionej przez pacjenta.

Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że jedynie upoważnienie wynikające z przepisu rangi ustawowej mogłoby stanowić podstawę do żądania przez organ podatkowy (kontrolny) danych wynikających z dokumentacji medycznej.

Takie upoważnienia zostały zawarte w art. 26 ust. 3–5 u.p.p. Organ w toku postępowania powoływał się na upoważnienie wynikające z art. 26 ust. 3 pkt 2 u.p.p., który to przepis nie był przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji. Stanowi on, że podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych udostępnia dokumentację medyczną również organom władzy publicznej, Narodowemu Funduszowi Zdrowia, organom samorządu zawodów medycznych oraz konsultantom krajowym i wojewódzkim, w zakresie niezbędnym do wykonywania przez te podmioty ich zadań, w szczególności kontroli i nadzoru. Przepis ten wyraźnie odwołuje się zatem do organów weryfikujących pracę placówek medycznych w zakresie świadczonych usług. Trzeba mieć na względzie, że kontrolę udzielania świadczeń medycznych ze środków publicznych wykonuje nie tylko Narodowy Fundusz Zdrowia, ale także Minister Zdrowia, oraz w odpowiednim zakresie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Minister Obrony Narodowej. Przepis art. 26 ust. 5 pkt 2 u.p.p. nie stanowi natomiast podstawy do udostępniania dokumentacji medycznej wszystkim organom władzy i to w celach niezwiązanych z kontrolą lub nadzorem nad świadczeniem usług medycznych wykonywanych przez podmioty świadczące usługi w zakresie ochrony zdrowia.

Podsumowując, zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego za uzasadnione należało uznać zarzuty

Ograniczenie zakresu udostępniania dokumentacji medycznej

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: niedziela, 08, maj 2016 00:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśłony: 1758

skarg kasacyjnych odnoszące się do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 25 i 26 u.p.p. przez przyjęcie, że przepisy te pozwalają na odróżnienie danych osobowych pacjenta od stanowiących dokumentację medyczną danych o jego stanie zdrowia i udzielonych świadczeniach, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że dokumentacja ta podlega ochronie i składa się zarówno z danych identyfikujących pacjenta jak i danych o jego stanie zdrowia i udzielonych świadczeniach.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że organy kontroli skarbowej nie są uprawnione do tego, by w trybie art. 155 § 1 o.p. w zw. z art. 31 u.k.s. żądać od lekarzy danych wynikających z dokumentacji medycznej, w tym wchodzących w jej skład danych identyfikujących pacjenta.

Dane, o których mowa w art. 25 u.p.p., wchodzą w skład dokumentacji medycznej i objęte są tajemnicą lekarską. Dlatego też uprawnienie do żądania ich udostępnienia przez lekarza musi wynikać wprost z wyraźnie sprecyzowanego przepisu ustawy. Za taki nie można uznać ani art. 155 § 1 o.p., ani art. 26 ust. 3 pkt 2 u.p.p.

W związku z powyższym na postawione na wstępie rozważań pytanie należy odpowiedzieć, że obowiązek zachowania tajemnicy lekarskiej uniemożliwił lekarzowi wypełnienie żądania organu podatkowego w zakresie przedstawienia danych osobowych pacjentów, którzy skorzystali z usług lekarskich.

Źródło: [CBOSA](#)